

Przy uchwalaniu programów trzeba zadbać o konsultacje społeczne

Przyjmowanie lokalnych przepisów środowiskowych wymaga stosowania dyrektywy unijnej z 2001 r. W Polsce może to dotyczyć np. uchwał sejmików określających sposoby ograniczania niskiej emisji

Eżbieta Dominik
dgp@wp.pl

O tej kwestii niedawno wypowiadał się Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Spór odnosił się do zarządzenia władz Walonii z 13 lutego 2014 r. w sprawie warunków sektorowych dotyczących farm wiatrowych, które nie uwzględniały ani przyjętych wcześniej zaleceń dotyczących lokalizacji elektrowni, ani wniosków z konsultacji publicznych, którym poddano dokument zakreślający program rozbudowy tych elektrowni w regionie do roku 2020. Przyjęte zarządzenie dotyczyło m.in. norm technicznych, szczegółowych zasad eksploatacji (w szczególności efektu stroboskopowego, czyli migotania cieni), zapobiegania wypadkom i pożarom oraz dopuszczalnych poziomów hałasu.

W 2014 r. kilkoro Belgów skierowało sprawę do sądu, domagając się uchylecia zarządzenia. Argumentowali, że jest ono niezgodne z dyrektywą 2001/42 z 27 czerwca 2001 r. w sprawie oceny wpływu niektórych planów i programów na środowisko (Dz.Urz. WE z 2001 r. L 197, s. 30; dalej: dyrektywa SOOS), gdyż rząd Walonii przyjął je bez poddania procedurze oceny skutków oddziaływania na środowisko oraz bez udziału społeczeństwa. Region Walonia utrzymywał zaś, że zarządzenie to nie mieści się w pojęciu planów i programów w rozumieniu owej dyrektywy, w związku

z tym nie wymaga oceny środowiskowej i konsultacji społecznych. Trybunał w oparciu o przepisy ww. dyrektywy uznał, że zarządzenie wykonawcze dla regionu Walonia zawierające wiele przepisów dotyczących elektrowni wiatrowych, których należy przestrzegać przy wydawaniu zezwoleń na lokalizację i eksploatację elektrowni, mieści się jednak w zakresie pojęcia planów i programów w rozumieniu dyrektywy.

– Wyrok TSUE z 27 października 2016 r. w sprawie Patrice D'Oultremont i inni przeciwko regionowi Walonii (sygn. C-290/15) potwierdza obowiązek stosowania przez władze państw członkowskich wymagań dyrektywy SOOS, w tym tych dotyczących udziału społeczeństwa i organizacji ekologicznych, przy przyjmowaniu, na poziomie krajowym, regionalnym lub lokalnym, motywowanych względami środowiskowymi przepisów ustanawiających normy techniczne – tłumaczy Daniel Chojnacki, radca prawny z kancelarii Domański, Zakrzewski, Palinka. – W polskich realiach przykładem takich unormowań mogą być przyjmowane w formie uchwały sejmiku województwa wymagania dotyczące paliw lub domowych źródeł spalania powodujących niską emisję. Co ciekawe, polska ustawa regulująca, a de facto istotnie ograniczająca rozwój energetyki wiatrowej (ustawa odległościowa), nie podlegała oraz nie podlegałaby także w świetle

wyroku trybunału, wymaganom dyrektywy SOOS.

Dlaczego? Otóż jednym z warunków stosowania dyrektywy SOOS do planów i programów jest to, aby ich przyjęcie wynikało z przepisów ustawowych, wykonawczych lub administracyjnych. – Przyjęcie przez polski parlament ustawy odległościowej nie wynikało z innych przepisów, lecz stanowiło autonomiczną decyzję parlamentarzystów – wyjaśnia tę zagadkę ekspert.

Jak stanowi dyrektywa, ocenę wpływu na środowisko przeprowadza się co do zasady w odniesieniu do wszystkich planów i programów przygotowywanych m.in. dla sektora energetyki. W omawianym przez trybunał przypadku nie było wątpliwości, że zarządzenie to dotyczy sektora energetyki i przyczynia się do określenia ram realizacji przedsięwzięć dotyczących farm wiatrowych w Walonii.

Jeśli zaś chodzi o pojęcie planów i programów, to powinno ono obejmować określone terytorium, a z dyrektywy nie wynika, że przedmiotem tych planów lub programów powinno być zagospodarowanie przestrzenne danego obszaru – argumentował trybunał. Zarządzenie walońskich władz dotyczy całego regionu Walonia, a określone w nim dopuszczalne wartości hałasu mają ścisły związek z tym terytorium. Według TSUE pojęcie planów i programów dotyczy każdego aktu, który ustanawia znaczącą liczbę kryteriów i szczegółowych zasad odnoszących się do zezwoleń oraz realizacji przedsięwzięć mogących powodować znaczący wpływ na środowisko.